№ 6. CZĘSTOCHOWA, dnia 1-go czerwca 1932 roku. ROK VII

# KIEROWNIK CHÓRÓW

MIESIĘCZNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM ORGANISTÓW.

Redakcja i Administracja: II Aleja № 38.

Prenumerata: Rocznie 6.00 zł. Półrocznie 3.00 zł. Kwartalnie 1.50 zł.

Jednorazowe ogłoszenia za stronę 1/1 40 zł., 1/2 20 zł., 1/4. 10 zł., 1/8—5 zł., 1/16—2.50 zł. Ogłoszenia w abonamencie rocznym 10 proc. taniej.

## Ustawa uchwalona i ogłoszona.

W „Dzienniku Ustaw“ nr. 35 z dn. 25 kwietnia r. b. ukazała się ustawa o składkach na rzecz Kościoła Katolickiego, uchwalona przez Sejm w czasie ub. sesji zwyczajnej.

Ustawa przewiduje, że dla pokrycia wydatków na potrzeby kościelne parafji służyć mogą jako środek pomocniczy składki zwyczajne i nadzwyczajne, które opłacać są zobowiązani katolicy, zamieszkali w obrębie danej parafji, o ile opłacają przynajmniej jeden z podatków państwowych, oraz katolicy bez względu na ich miejsce zamieszkania, o ile posiadają w okręgu parafji nieruchomość, albo jakiekolwiek przedsiębiorstwo. Dla ustalenia wysokości składek zwyczajnych zgromadzenie parafjalne wybiera przedstawicielstwo w ilości od 6-ciu do 15-tu członków, którego regulamin określi rozporządzenie ministra wyznań religijnych w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych. Składki zwyczajne, któremi zarządza rada parafjalna, nie mogą przewyższać rocznie 5 proc. podstawy obliczenia, mogą być uchwalone na okresy nie dłuższe niż 5 lat i przeznaczone są na zasilenie funduszów kościelnych. Składki nadzwyczajne są przewidziane i mogą być tylko jednorazowe, przyczem pobranie ich może być rozłożone na szereg lat.

Ustawa o składkach na rzecz kościoła katolickiego określa działanie przedstawicielstwa parafjalnego oraz warunki, które są potrzebne do zasiadania w niem.

Ustawa uchyla wszystkie dotychczasowe przepisy, dotyczące pobierania składak kościelnych i wchodzi w życie z dn. 1 stycznia 1934 r. Wykonanie ustawy porucza się ministrowi wyznań religijnych i oświecenia publicznego w porozumieniu z ministrami: spraw wewnętrznych i skarbu. Ustawa ta obowiązuje na całym obszarze Rzeczypospolitej, z wyjątkiem województwa śląskiego.

## Muzyka organowa

Organy posiadają mniejszą lub większą liczbę rejestrów naśladujących różne instrumenty muzyczne. Dźwięki tych rejestrów bywają słabsze lub silniejsze o różnej wysokości i barwie. Jedne z nich, ośmio stopowe, posiadają brzmienie naturalne, czterostopowe brzmią o oktawę wyżej, jak napisane w partyturach, inne znowu, szesnastostopowe brzmią o oktawę niżej i t. p. Rozchodzi się aby głosy te, można było umiejętnie łączyć oraz zmieniać ich siłę i barwę. Gra, z uwzględnieniem siły i barwy dźwięków, powszechnie nazywa się cieniowaniem lub dynamiką. Nasuwa się pytanie, w jaki sposób możnaby najlepiej zastosować w muzyce zasady dynamiczne. Najdokładniej zrozumieć to będzie można na przykładzie analizując tę samą co poprzednio pieśń: Kto się w opiekę podda Panu swemu a całem sercem, szczerze ufa Jemu, szczerze ufa Jemu. Jeśli pierwsze zdanie: Kto się w opiekę podda Panu swemu, zaśpiewamy lub zagramy na organach n.p. cicho (p.) to pierwszy odcinek drugiego zdania: A całem sercem, zaśpiewamy lub zagramy nieco głośniej, np. mf., drugi odcinek tegoż zdania, w pierwotnej sile, zaś ostatnie

zdanie końcowe: szczerze ufa Jemu, jeszcze ciszej np. (pp.) Przy słowach: A całem sercem... gdzie wzmacniamy melodję, można śpiew nieco przyśpieszyć, zaś ostatnie: Szczerze ufa... możemy nieco zwolnić.

Śpiew i gra organowa, wykonywana w ten sposób, będzie estetyczną i powiemy o niej że pod względem cieniowania i frazowania pozostaje bez zarzutu.

Zaniechanie zasad dynamicznych odbiera muzyce piękno. Pieśni nasze starokościelne są piękne trzeba je tylko dobrze wykonać.

## Dwa obrazki.

Pociągiem, w jednym wagonie jechało dwóch panów. Rozmawiali z sobą dość obojętnie. Po wspólnem jednak przedstawieniu się obaj panowie ucieszeni zmienili ton mowy na żywy, wesoły i przyjacielski. Byli to pracownicy sądowi — sędzia i kancelista.

W drugim przedziale tegoż wagonu, jechał ksiądz i pan cywilny. Ksiądz był bardzo rozmowny i wesoły. Po wspólnem poznaniu okazało się, że ksiądz był proboszczem, pan — organistą. Proboszcz gdy się dowiedział, że ma do czynienia z organistą, zatrwożył się, i przestraszył oraz przestał mówić, przybierając minę bardzo urzędową. Nasuwa się pytanie, dlaczego sędzia z kancelistą, pomimo różnicy studjów, po poznaniu się bliższem, uczuli się swojsko, odnosząc się do siebie sympatycznie, zaś z drugiej strony, dlaczego proboszcz po poznaniu, że ma do czynienia z organistą, „stracił na minie"? Odpowiedź nie trudna. Sędzia i kancelista, w hierarchji urzędniczej posiadają stanowiska, prawa ich są określone ustawą państwową, oraz uposażenie pobierają z jednego źródła. Inaczej się przedstawia proboszcz z organistą. Proboszcz posiada stanowisko w hierarchji kościelnej, określone ustawą duchowną i państwową oraz pobory zgodne ztemi ustawami, zaś organista nieuk, czy najbardziej wydoskonalony i wyżej stojący pod względem intelektualnym, nie posiada żadnych praw, ani stopnia w hierarchji tak kościelnej jak i urzędniczej, otrzymując posadę od proboszcza, uważany bywa za sługę, zależnego od jego woli i kaprysów. Dawniej, kiedy śród organistów była niska kultura tak muzyczna jak i ogólna, organiści znosili upokorzenie i upośledzenie swoje

spokojnie, obecnie kiedy uświadomienie ogarnia ich coraz bardziej, stosunek służbowy proboszczów do organistów wytworzony właśnie tą zależnością organistów stał się niemożliwym. Dzisiaj, kiedy dawniejszy nawet woźny został urzędnikiem i jest trąktowany po ludzku, organista nie może pozostać parjasem bez stanowiska i bez określonej płacy. Od siedmiu lat o tem piszemy i do poprawy dążymy. Organiści muszą raz zrozumieć, że trzeba dążyć w tym kierunku. Związki Djecezjalne i Centrala, do tego nie zmierzają i zmierzać nie mogą bo są pod opieką tych, którzy nie życzą sobie żadnych zmian w stosunkach organistowskich. Organiści jeśli posiadają ambicję i nie chcą dopuścić aby inne zawody ich zdeptały muszą iść z nami. Najpierw należy rozpowszechnać poczytelność „Kier. Chórów" i płacić za takowy, następnie składać pieniądze na wydatki złączone ze staraniami oraz zamiast mędrkowania, całą siłą popierać naszą pracę. Organiści muszą zdobyć stanowisko w hierarchji społecznej i należyte uposażenie. Wtenczas podniesie się śród nich kultura muzyczna i intelekt, tak że w przyszłości proboszcz będzie odnosił się do organisty jak sędzia do kancelisty. Los Wasz organiści spoczywa w waszych rękach. Do pracy więc, bo czas ucieka.

# Rozmaitości.

Na rok 1931 został wydany „Urzędowy Spis Organistów Djecezji Chełmińskiej, który zawiera: rozporządzenia papieskie w sprawie muzyki kościelnej, władze kościelne, referent przy Konsystorzu dla spraw organistowskich, djecezjalna komisja egzaminacyjna dla organistów, wizytatorowie organistów i chórów kościelnych, szkoła organistów w Pelplinie, uczniowie, chór katedralny, zarząd związku organistów djecezji chełmińskiej, spis dekanatów i organistów oraz spis alfabetyczny organistów. Z zestawienia dowiadujemy się, że w djecezji chełmińskiej znajduje się 300 samodzielnych duszpasterstw, organistów egzaminowanych 225, ztych nauczycieli 33, nieegzaminowanych organistów 42, wolnych, lub niezgłoszonych do zapisania miejsc 33. Na szczególną uwagę zasługuje to, że w 74 parafjach organiści pełnią tylko swoje obowiązki zawodowe w resztujących parafjach organiści są równocześnie zakrystjanami. Dodać trzeba, że Kanon 1185 wymieniając poszczególnych funkcjonarjuszy kościelnych, każdego osobno, określa, i że „kierownik organów" nie łączy w swojej osobie tytułem obowiązków, innych funkcji. Dla rozwoju muzyki kościelnej ta sprawa jest bardzo ważna, bo zdolny organista, nigdy nie zgodzi się na żadne zakrystjaństwo.

Organiści djecezjil wowskiej w dn. 24. IV. br. byli na audjencji u J. E. Ks. Metropolity Twardowskiego. Obecnie przystępują organiści tej djecezji do pracy organizacyjnej i uznania pisma „Kierownik Chórów" swojem pismem urzędowem.

„Słowo Częstochowskie" № 104, opisując obchód uroczystości narodowej w Pankach podaje: Na końcu obchodu ni stąd ni z owąd z pod plebanji parafjalnej pojawiła się orkiestra parafjalna, która nie brała udziału w obchodzie, z organistą Klimczakiem na czele a za nimi cztery dziewuchy. Orkiestra chodząc dokoła kościoła, koło szkoły i obchodu, wygrywała oberka, czemu dziwiło się bardzo społeczeństwo biorące udział w obchodzie narodowym. Na ostatku wymienione pismo dodaje: Panie organisto, kto to widział tego rodzaju wybryki. Te bezczelne wybryki już od dawna są notowane, lecz dla opamiętania, nie były nigdy w prasie poruszane i t. d.

Organiści inteligentni, nasi czytelnicy, starają się żyć w zgodzie tak z proboszczami jak i parafjanami i żaden z nich nie pozwoliłby sobie na taką prowokację. Byłoby bardzo pożądanem aby władza duchowna zbadała sprawę na miejscu i winnych ukarała, aby nie cieszyli się tłomacze Pisma św. i im podobni, że przygotowuje się im podatni grunt do pracy.

—

Na półkach księgarskich pojawił się podręcznik nowy do nauki harmonii dla szkół organistowskich, ks. Roberta Gajdy, wydany przez „Księgarnię i Drukarnię Katolicką w Katowicach ul. Marszałka Piłsudskiego № 58 i tam do nabycia po cenie 12 zł. za egzemplarz. Wymieniony podręcznik uwidacznia nacisk szczególniejszy na harmonizację melodji kościelnych, na co daje harmonizowane wzory oraz zadania harmoniczne z sopranem i basem lub też samą melodję. Są w nim też wzory modulacji tryby

kościelne i inny materjał naukowy, potrzebny każdemu organiście. Pod względem też dydaktycznym, wymieniony podręcznik nie pozostawia nic do życzenia.

Po ukazaniu nowego materjału, zaraz znajduje się przykład z jego zastosowaniem. Uczniowie szkół muzycznych oraz organiści, którzy nie znają harmoniji, powinni nabyć ten podręcznik.

Kilka pism organistowskich, przestało wychodzić. Widocznie organiści nie płacili prenumeraty. My ciągle upominamy się bez skutku o zaległą prenumeratę. Posyłamy pismo każdemu kto takowe zamówił. Byliśmy wyrozumiali co do czasu nadsyłania prenumeraty. Zawiedliśmy się jednak na wielu organistach, którzy są nam winni za kilka lat. Widać tu złą wolę, bo ci organiści są dobrze sytuowani a kryzys wszyscy odczuwamy. Przykro nam, jednak musimy im oświadczyć, że jeśli w najkrótszym czasie należytości nie nadeślą, wysyłkę pisma im wstrzymamy, nazwiska ich ogłosimy, i o należytość za prenumeratę upomniemy się na innej drodze. Do organistów zaś którzy wiedzą czem jest dla ich sprawy nasze pismo, zwracamy się z prośbą o rozszerzanie jego poczytności śród sąsiadów organistów i nadesłanie prenumeraty, kto jeszcze nie zapłacił za rok bieżący. Sprawa organistów tak stanęła, że gdyby pismo nasze przestało wychodzić, w krótkim czasie, organiści ponieśliby ogromne szkody tymbardziej, że ogół organistów, z bardzo małymi wyjątkami, nie orjentuje się w swoich sprawach a także na wydanie podobnego pisma nikt by się więcej nie zgodził.

Czytelnicy „Kierownika Chórów" którzy nadeślą z góry 6 zł. jako roczną prenumeratę za rok 1932 lub 1933 otrzymają bezpłatnie nieomal w tejże cenie wartościowe dzieło „Missa in honorem S. Joannis Centü Conf. kompozycji Eugenjusza Walkiewicza op. 38, która może być wykonana jednogłosowo, solo, lub na chór dwugłosowy męski lub żeński z towarzyszeniem organów, dzieło ściśle kościelne, średniej trudnosci, do użytku codziennego. Na przesyłkę pocztową należy dołączyć znaczek za 30 groszy.

Szkoła muzyczna F. WITESZCZAKA w Częstochowie, Aleja 38, przyjmuje uczniów na organistów, pomaga organistom ustnie i piśmiennie w nauce do egzaminu kwalifikacyjnego.

Drugi kurs dwutygodniowy dla organistów rozpocznie się 5 lipca r.b. Opłata za naukę 50 zł. Zgłoszenia należy już nadsyłać. Niezależnie od tego, równocześnie będzie odbywał się kurs wyłącznie dla harmonizacji muzyki gregorjańskiej i modulacji trybów kościelnych. Ponieważ do rzadkości u nas należy organista umiejący tego rodzaju muzykę, spodziewać się należy, że organiści zechcą korzystać z nadarzającej się sposobności i braki swoje uzupełnić.

---

Pianino Arnolda Fibigera mało używane, w bardzo dobrym stanie do sprzedania za 2 tysiące zł. Zgłoszenia: Zygmunt Jaworski, Kancelarja parafjalna par. św. Zygmunta w Częstochowie.

---

W domu rekolekcyjnym O.O. Jezuitów (Lwów ul. D. Borkowskich 11) odbędą się rekolekcje zamknięte dla PP. Organistów. Początek 22-go sierpnia o godzinie 10-tej zakończenie 26 sierpnia rano.

*Ks. Superior.*





Wydawca i Redaktor: **FELIKS WITESZCZAK.**

Drukarnia „Polska" w Częstochowie, Herbska 10. Tel. 5-93.